

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 22 lutego 2012 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z

dnia 27 maja 2011 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 27 maja 2011 r. Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację wnioskodawcy W. S. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 listopada 2010 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 maja 2010 r. odmawiającej mu prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że wnioskodawca składając wniosek o emeryturę i w dniu wydania zaskarżonej decyzji, a także w toku postępowania sądowego pozostawał w zatrudnieniu i nie rozwiązał stosunku pracy łączącego go z „Przedsiębiorstwem Robót Inżynierskich P.". Tym samym nie spełnił warunków z art. 184 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Według Sądu Apelacyjnego, dotychczasowy stosunek

pracy wnioskodawcy z tym pracodawcą nie został przerwany, a podpisanie przez strony w dniu 1 kwietnia 2010 r. dokumentu nazwanego „umową o pracę” stanowiło jedynie czynność fikcyjną dokonaną wyłącznie na użytek uzyskania emerytury przez wnioskodawcę. To na potrzeby postępowania przed organem rentowym sporządzony został również dokument nazwany „świadcstwem pracy” z dnia 31 marca 2010 r. Tymczasem, wbrew jego deklaracji, stosunek pracy pomiędzy tymi stronami nie został przerwany, lecz trwał nadal jako to samo zatrudnienie. Wnioskodawca chciał zatem przejść na wcześniejszą emeryturę bez rozwiązania stosunku pracy, jak tego wymaga *expressis verbis* art. 184 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ponieważ przez cały czas pozostawał w tym samym zatrudnieniu. Wprawdzie dla uzyskania emerytury w obniżonym wieku nie jest konieczne niepozostawanie w zatrudnieniu, ale wymagane jest rzeczywiste rozwiązanie stosunku pracy i spełnienie pozostałych przesłanek do przyznania tej emerytury. Tymczasem ubezpieczony nie rozwiązał stosunku pracy, co wykluczało przyznanie mu powyższej emerytury.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie następujących przepisów: 1/ art. 83 § 1 k.c. przez: a) jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że istnienie po stronie stron stosunku prawnego obok zamiaru wywołania skutków prawnych rozwiązania umowy o pracę innego zamiaru (celu) w postaci umożliwienia skarżącemu uzyskania prawa do emerytury jest wystarczające dla stwierdzenia pozorności czynności prawnej, b) jego niewłaściwe zastosowanie pomimo nieustalenia okoliczności faktycznych, związanych ze zgodnym zamiarem niewywoływania skutków prawnych porozumienia o rozwiązaniu łączącej strony umowy o pracę, „a w konsekwencji – braku w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym przesłanek do zastosowania przepisu art. 83 § 1 k.c.”, 2/ błędnej wykładni art. 184 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS polegające na przyjęciu, że warunkiem, od którego zależy przyznanie emerytury na zasadach określonych w tym przepisie, jest rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, rozumiane jako zachowanie dłuższej przerwy pomiędzy rozwiązaniem a nowo nawiązanym stosunkiem pracy, co skutkowało niezastosowaniem przedmiotowego przepisu, 3/ art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegające na niewyjaśnieniu podstawy prawnej wyroku w zakresie art. 83 § 1 k.c.,

co czyni niemożliwym dokonanie pełnej kontroli w zakresie prawidłowości jego wykładni i zastosowania. Jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania: „czy nawiązanie z dotychczasowym pracodawcą nowego stosunku pracy, bezpośrednio po rozwiązaniu poprzedniego, powoduje, iż nie doszło do ‘rozwiązania stosunku pracy’ w rozumieniu art. 184 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a tym samym następuje zdekompilowanie warunków przejścia na emeryturę w wieku obniżonym, przy założeniu, że spełnione zostały pozostałe przesłanki z art. 184 ust. 1 i 2?”. Skarga jest ponadto oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oczywiście nieuzasadniona skarga kasacyjna nie nadawała się do przyjęcia jej rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że ze względu na sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, zaskarżonemu wyrokowi nie sposób postawić zarzutów oczywistego, tj. kwalifikowanego naruszenia podstaw skargi kasacyjnej, które byłyby widoczne od razu bez wnikania w szczegóły sprawy i bez potrzeby szczegółowej analizy prawnej lub prawniczej i wskazywałyby na oczywistą zasadność wniesionej skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Przeciwnie, wobec ewidentnego i precyzyjnego ustalenia, że nie doszło do rzeczywistego rozwiązania (przerwania) stosunku pracy, będącego zobowiązaniem

wzajemnym o charakterze ciągłym, Sąd drugiej instancji był oczywiście uprawniony do przyjęcia, że nie została spełniona przez skarżącego przesłanka z art. 184 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wymagająca rzeczywistego rozwiązania stosunku pracy dla ustalenia wcześniejszych uprawnień emerytalnych. W szczególności Sąd ten wszechstronnie, szczegółowo i wnikliwie argumentował, że skarżący pozostawał w tym samym nieprzerwanym zatrudnieniu u tego samego pracodawcy na tym samym tj. dotychczasowym stanowisku kierownika robót i w takim samym wymiarze czasu pracy, przeto nie doszło do jego rozwiązania w oparciu o dowody z dokumentów nazwanych „umową o pracę” z dnia 1 kwietnia 2010 r. i „świadectwem pracy” z dnia 31 marca 2010 r. Skarżący sam wyjaśniał, że zarówno przed podpisaniem tej „umowy o pracę”, jak i po jej podpisaniu wykonywał obowiązki kierownika budowy oczyszczalni ścieków w B., miejscu odległym o 600 km od jego stałego zamieszkania (w X). „Trudno jest pogodzić z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, że doszło do rozwiązania między stronami umowy o pracę w trakcie budowy oczyszczalni ścieków w B., mając na uwadze okoliczność, że ubezpieczony z racji posiadanych przez siebie wysokich kwalifikacji i dużego doświadczenia był niezbędny dla swojego pracodawcy do ukończenia tej budowy, której był kierownikiem”. W szczególności byłoby nieprawdopodobne, aby skarżący „wyruszył w dniu 1 kwietnia 2010 r. z X (miejscowości, w którym miał on miejsce zamieszkania) do siedziby pracodawcy w P. (odległego o 288 km od B.) po to, by podpisać tam umowę o pracę, a następnie pojechać na budowę w oczyszczalni ścieków w B., odległej aż o 400 km od P. i by w tym samym dniu wykonywać swoje obowiązki dotyczące tej budowy”. W kontekście takich ustaleń Sąd Apelacyjny jasno, wszechstronnie i wystarczająco wykazał, że dokument nazwany „umową o pracę” z dnia 1 kwietnia 2010 r. sporządzony został jedynie w celu uzyskania przez skarżącego emerytury w wieku obniżonym oraz w istocie rzeczy zawierał pozorne oświadczenia woli stron tej umowy, które doprowadziły do rozwiązania stosunku pracy wymaganego dla nabycia wcześniejszych uprawnień emerytalnych.

Ustalenie spornego prawa do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wymaga łącznego spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących jego nabycie, w tym rozwiązania, tj.

zakończenia i przerwania stosunku pracy. Pozostawanie w ciągłym zatrudnieniu po pozornym rozwiązaniu stosunku pracy u dotychczasowego pracodawcy wyklucza nabycie prawa emerytury na podstawie art. 184 tej ustawy. W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny niepodważalnie wykazał brak przerwy w zatrudnieniu pomiędzy stosunkiem pracy skarżącego, rzekomo zakończonym z dniem 31 marca 2010 r., i bezpośrednim realizowaniem tego samego zatrudnienia u tego samego pracodawcy, które skarżący nieprzerwanie kontynuował z dniem 1 kwietnia 2010 r. Nie powinno bowiem budzić żadnych wątpliwości, że do rozwiązania stosunku pracy dochodzi wtedy, gdy w stosunku pracy o charakterze ciągłym występuje realna przerwa w świadczeniu pracy, wynosząca co najmniej 1 dzień roboczy. Wykluczone jest deklarowane rozwiązanie stosunku pracy dla celów emerytalnych, który w dalszym ciągu trwa i jest nieprzerwanie realizowany. Bez przerwania ciągłości zatrudnienia nie może być mowy o rozwiązaniu nieprzerwanie trwającego stosunku pracy.

W konsekwencji w sprawie nie było potrzeby wyjaśniania zagadnienia prawnego, które nie ma istotnego charakteru prawnego, że rozwiązanie stosunku pracy dla celów ustalenia uprawnień emerytalnych wymaga realnej przerwy w zatrudnieniu, czego nie wyczerpuje przerwa deklarowana jedynie „na papierze” i dla pozoru.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.